

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert (przewodniczący)

SSN Jacek Wygoda (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawych radcy prawnego Dariusza Drozdowskiego
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2022 r. kasacji radcy prawnego J. B., obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 14 i art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 15 listopada 2021 r., sygn. akt WO-[...],

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zasądzić od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 20 zł.

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej radcy prawnego J. B., Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. (dalej jako sąd dyscyplinarny) wydał w dniu 12 listopada 2020 r. orzeczenie sygn. OSD/[...], w którym uznał obwinionego radcę prawnego J. B. winnym tego, iż:
- w cyklu szkoleniowym 2015-2017 nie brał udziału w szkoleniach zawodowych, nie uzyskał żadnego punktu na 40 punktów wymaganych, czym dopuścił się

naruszenia obowiązków dbania o rozwój zawodowy przez kształcenie ustawiczne i branie udziału w szkoleniach zawodowych na zasadach określonych w Regulaminie zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych, i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku (zwanym dalej Regulaminem), stanowiącym załącznik do Uchwały Nr 103/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych, czym dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 14 i art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, i za ten czyn na podstawie przepisu art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o radcach prawnych wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną upomnienia. Ponadto sąd dyscyplinarny w ww. orzeczeniu obciążył obwinionego kosztami postępowania na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. w kwocie 1 184 zł (k. 159-160, akta OIRP).

Sąd dyscyplinarny, wydając powyższe rozstrzygnięcie, ustalił, iż: pismem dnia 29 czerwca 2018 r. Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. przekazał Rzecznikowi Dyscyplinarnemu OIRP w R. listę radców prawnych, którzy nie wypełnili obowiązku doskonalenia zawodowego. Z zawiadomienia tego wynikało m.in., że w cyklu szkoleniowym 2015-2017 radca prawny J. B. uzyskał zero punktów na 40 wymaganych (k. 7-8 akt OIRP). Radca prawny J. B. w piśmie z dnia 30 marca 2018 r. skierowanym do Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. przyznał się do tego, że nie uczestniczył w szkoleniach i nie zebrał punktów, ani odpowiednich zaświadczeń o uczestnictwie w szkoleniach. Swoje postępowanie usprawiedliwił tym, że z uwagi na nadpobudliwość zdiagnozowaną u niego we wczesnym dzieciństwie nie potrafi skupić się podczas wykładów opartych na trwających po 2-3 godziny wypowiedziach prowadzącego. Ponadto poinformował, że szkolenia dla radców prawnych, w których uczestniczył, jak i wykłady na studiach prawniczych były dla niego zawsze źle wspomnianym przeżyciem. Zdaniem obwinionego, odpowiednią dla niego formą doskonalenia zawodowego jest kupowanie komentarzy i śledzenie orzecznictwa (k. 17-18 akt OIRP). Podobne stanowisko obwiniony wyraził w piśmie z dnia 9 listopada 2020 r. stanowiącym odpowiedź na wniosek o ukaranie oraz składając wyjaśnienia na

rozprawie przed sądem dyscyplinarnym w sprawie sygn. OSD/[...] (k. 47-52, 157-158, akta OIRP).

Uzasadniając orzeczenie sygn. OSD/[...] z dnia 12 listopada 2020 r., sąd dyscyplinarny wskazał na regulacje wynikające z uchwały nr 103/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 11 grudnia 2015 r., w świetle której: „obowiązek doskonalenia zawodowego uważa się za wypełniony, jeżeli w każdym cyklu szkoleniowym radca prawny uzyska minimalną liczbę 40 punktów szkoleniowych. Ustęp 3 tego przepisu określa, że z obowiązku doskonalenia zawodowego zwolnieni są radcowie prawni niewykonujący zawodu będący emerytami, rencistami lub pobierającymi świadczenie przedemerytalne (...) udział w szkoleniach zawodowych na zasadach określonych przez właściwy organ samorządu jest jednym z podstawowych obowiązków radcy prawnego wynikającym z treści art. 14 ust. 2 oraz art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (k. 162-163, akta OIRP).

Odwołaniem z dnia 9 lutego 2021 r. obwiniony zaskarżył w całości ww. orzeczenie sądu dyscyplinarnego, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, poprzez ograniczenie prawa do obrony, pozbawienia możliwości skorzystania z instytucji wyłączenia sędziego z art. 41 k.p.k., podczas gdy zdaniem obwinionego miał on podstawy do tego, by taki wniosek złożyć (k. 175, akta OIRP). W swoim odwołaniu obwiniony zarzucił także naruszenie art. 41 pkt 4) ustawy o radcach prawnych w związku z art. 64. ust. 1 tej ustawy „przez błędne uznanie, że z ustawy o radcach prawnych, w tym z art. 41. ust. 4. wynika obowiązek radców prawnych do doskonalenia zawodowego wyłącznie w formach określonych przez organy samorządu radców prawnych, jak również, że z ustawy o radcach prawnych wynika uprawnienie dla organów samorządu radców prawnych do stosowania sankcji dyscyplinarnych wobec radców prawnych nie wypełniających obowiązku szkolenia w formach określonych przez te organy (k. 176, akta OIRP). Ponadto obwiniony zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 64 ust. 1, art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 3, 4, 24 ust. 1 tej ustawy przez przyjęcie, iż dopuścił się on przewinienia dyscyplinarnego polegającego na niewykonywaniu obowiązku doskonalenia zawodowego i nałożenia na obwinionego za ten czyn kary dyscyplinarnej (k. 177, akta OIRP).

Obwiniony w swoim odwołaniu wniósł o: zmianę w całości zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie go oraz ewentualnie: o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania, uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu. Ponadto obwiniony w swoim odwołaniu zawarł także wniosek o dopuszczenie dowodów z: nagrania rozprawy, które dołączył - dla ustalenia, czy w toku rozprawy został przedstawiony skład orzekający (przez podanie imienia i nazwiska), a także o dopuszczenie dowodu z akt postępowania sygn. akt: OSD/[...] Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w R.; sygn. WO [...] Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Rady Radców Prawnych i z orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego po rozpoznaniu kasacji od orzeczenia zapadłego w postępowaniu sygn. WO [...] (k. 178, akta OIRP).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych (dalej WSD) w postępowaniu sygn. WO-[...], po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2021 r. sprawy radcy prawnego J. B., wskutek odwołania ww. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. z dnia 20 listopada 2020 r. sygn. OSD [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazał, iż: „WSD w całości podziela stanowisko OSD w zakresie ustaleń faktycznych i oceny prawnej zarzucanego obwinionemu zachowania. Potwierdza i przyjmuje za własne stanowisko OSD dotyczące podstawy prawnej obowiązku doskonalenia zawodowego jako podstawowego obowiązku radcy prawnego. Potwierdza, że zasady udziału w szkoleniach określone są w Uchwale nr 103/IX/2015r KRRP z 11 grudnia 2015 r. w sprawie >regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku<. Zgodnie z § 7 ust. 1 Regulaminu obowiązek doskonalenia zawodowego uważa się za wypełniony, jeżeli w każdym cyklu szkoleniowym radca prawny uzyska minimalną liczbę 40 punktów szkoleniowych. Udział w szkoleniach zawodowych na zasadach określonych przez właściwy organ samorządu jest jednym z podstawowych obowiązków radcy prawnego określonym w art. 14 ust.2 i art. 61 ust. 2 KERP. Zaniechanie z kolei tego

obowiązku stanowi delikt dyscyplinarny. (...) Dowody wskazujące na popełnienie ww. deliktu dyscyplinarnego są spójne, wiarygodne i nie budzą wątpliwości. W sferze faktycznej nie są kwestionowane przez obwinionego. (...) WSD nie stwierdza naruszenia prawa obwinionego do obrony. Fakt, że sędzia orzekający w niniejszej sprawie w I instancji orzekał w innych sprawach obwinionego, w których orzeczenia w kolejnych instancjach były zmieniane lub uchylane - nie stanowi przesłanki art.40 lub 41 k.p.k. Sformułowany zarzut zdaniem WSD ma na celu jedynie dążenie do przewlekania postępowania w sprawie, w której stan faktyczny i jego ocena nie budzą wątpliwości. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie stwierdził występowania w sprawie bezwzględnych przyczyn odwoławczych” (k. 15v, akt głównych SN).

Kasacją z dnia 29 grudnia 2021 r. obwiniony radca prawny J. B. zaskarżył w całości orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 15 listopada 2021 r. sygn. WO-[...], zarzucając mu:

1. rażące naruszenia prawa procesowego — art. 41 k.p.k. w związku z art. 6 i art. 438 pkt 2 k.p.k., przez błędne przyjęcie, że podczas postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. nie doszło do naruszenia prawa procesowego przez stworzenie warunków procesowych, w których z uwagi na brak informacji o imionach i nazwiskach sędziów OSD, obwiniony został faktycznie pozbawiony możliwości złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, co ograniczyło przysługujące mu prawo do obrony oraz przez błędne przyjęcie, że brak tej informacji nie miał żadnego wpływu na możliwość skorzystania przez obwinionego z prawa do wyłączenia sędziego, i że nie naruszył przysługującego obwinionemu prawa do obrony dlatego, gdyż zdaniem WSD takie prawo obwinionemu nie przysługiwało, ponieważ według posiadanej przez skład orzekający wiedzy, § 1 w art. 41 k.p.k. stracił moc obowiązującą 12 marca 2020 r. Ponadto dlatego, że w ocenie WSD okoliczność podana przez obwinionego w odwołaniu, jako mogąca wywoływać wątpliwości, co do zachowania bezstronności przy rozpatrywaniu sprawy przez R. B. „nie jest podstawą do wyłączenia sędziego i nie ma znaczenia dla stwierdzenia okoliczności będącej przedmiotem sprawy” i w konsekwencji przyjęcie, że nie było

- podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia OSP w R. między innymi w oparciu o art. 438. pkt 2. k.p.k.;
2. rażące naruszenia prawa procesowego — art. 167, 170 § 1 pkt 1), 2) i 5) k.p.k. w związku z art. 41 i art. 438 pkt 2 k.p.k. przez niedopuszczenie i nieprzeprowadzenie przez WSD dowodów wnioskowanych w odwołaniu obwinionego;
 3. naruszenie art. 41 pkt 4) ustawy o radcach prawnych w związku z art. 64 ust. 1 tej ustawy przez błędne przyjęcie, że z ustawy o radcach prawnych, w tym z art. 41 ust. 4 wynika obowiązek radców prawnych do doskonalenia zawodowego wyłącznie w formach określonych przez organy samorządu radców prawnych, jak również, że z ustawy o radcach prawnych wynika uprawnienie dla organów samorządu radców prawnych do stosowania sankcji dyscyplinarnych wobec radców prawnych nie wypełniających obowiązku szkolenia w formach określonych przez te organy;
 4. naruszenie art. 64 ust. 1., art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 3, 4, 24 ust. 1 tej ustawy przez przyjęcie, że obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego polegającego na niewykonywaniu obowiązku doskonalenia zawodowego i nałożenie na obwinionego za ten czyn kary dyscyplinarnej; brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że odbywanie doskonalenia zawodowego wyłącznie w formie innej, niż wymieniona w Regulaminie określającym formy i zasady wypełniania tego obowiązku stanowi przewinienie dyscyplinarne; (4-6 akt głównych SN).

Ponadto skarżący w wywiedzionej przez siebie kasacji wniósł o: o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia WSD z 15 listopada 2021 r., sygn. akt WO-[...] oraz o uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego z art. 14 i art. 61 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Obwiniony zawarł w kasacji także „ewentualne” żądanie uchylenia w całości zaskarżonego ww. orzeczenia WSD i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu (k. 6 akt głównych SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obwinionego jest oczywiście bezzasadna i jako taka uwzględniona być nie może. Na wstępie Sąd Najwyższy przypomina, że: „kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych” (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r. sygn. II KK 422/21, LEX nr: 3330866). Postępowanie kasacyjne nie jest kolejnym postępowaniem odwoławczym. W postępowaniu tym zadaniem Sądu Najwyższego jest ustalenie czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych), w sposób rażąco naruszył wskazane w skardze kasacyjnej przepisy. Takie uregulowanie kasacji, co do zasady czyni niedopuszczalnym „dublowanie” zarzutów z apelacji (w niniejszej sprawie odwołania) wywiedzionej od wyroku (w realiach niniejszej sprawy orzeczenia) sądu pierwszej instancji.

Analiza pierwszego z zarzutów kasacji prowadzić musi do wniosku, iż jest on w istocie powtórzeniem pierwszego z zarzutów odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w R. sygn. OSD [...]. O ile skarżący uważał, iż ów zarzut jego odwołania nie został w ogóle rozpoznany przez sąd odwoławczy albo został rozpoznany wadliwie, winien w wywiedzionej przez siebie skardze kasacyjnej zarzucić sądowi odwoławczemu rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz ewentualnie art. 457 § 3 k.p.k. Zawarty w kasacji zarzut obraży przez sąd drugiej instancji art. 41 k.p.k. (ze wskazaniem, którego z paragrafów tego artykułu ów zarzut dotyczy czego skarżący nie uczynił) byłyby możliwe do sformułowania tylko wtedy, gdyby skarżący zarzucał, że w składzie sądu odwoławczego, który wydał zaskarżone orzeczenie zasiadał sędzia, co do którego zachodzi okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jego bezstronności w danej sprawie. W będącej przedmiotem niniejszej sprawy kasacji obwinionego radcy prawnego J. B., nie wskazano na zaistnienie tego typu okoliczności w stosunku do któregośkolwiek z sędziów sądu odwoławczego, który wydał zaskarżone orzeczenie, co nakazuje uznać ów zarzut za oczywiście bezzasadny.

Na marginesie Sąd Najwyższy stwierdza, że chociaż analiza treści orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 listopada 2021 r. sygn. WO- [...] nakazuje Sądowi Najwyższemu przyznać, iż zawiera on oczywiście błędne

twierdzenie, mianowicie: „WSD podnosi, że par. 1 art. 41 k.p.k. utracił moc obowiązującą z dniem 12 marca 2020 r., zatem należy uznać, że obecne brzmienie art. 41 k.p.k. (poprzedni par. 2) odnosi się do przesłanek wymienionych w art. 40 k.p.k. – które w niniejszej sprawie nie miały miejsca” (k. 14v akt głównych SN), które to twierdzenie wskazuje, iż sąd odwoławczy najwyraźniej nie dostrzega różnicy pomiędzy instytucjami: iudex inhabilis (art. 40 k.p.k.) a iudex suspectus (art. 41 k.p.k.), z których pierwsza określa sytuacje, w których sędzia podlega wyłączeniu od udziału w sprawie z mocy prawa, zaś druga stwarza stronom lub samemu sędziemu możliwość złożenia do Sądu wniosku o wyłączenie sędziego od udziału w sprawie, z uwagi na inne niż te określone w art. 40 k.p.k. okoliczności mogące wywołać uzasadnione wątpliwości, co do jego bezstronności.

Mimo ewidentnej wadliwości przywołanego powyżej stanowiska sądu odwoławczego, z uwagi na wykazaną powyżej nieprawidłowość zarzutu kasacji, Sąd Najwyższy nie jest jednak uprawniony do rozważenia w tym postępowaniu, czy ów błąd sądu odwoławczego ma charakter rażącego naruszenia prawa, w rozumieniu art. 62³ ustawy o radcach prawnych.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów kasacji, tj. zarzutu obrazy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny art. 167, art. 170 § 1 pkt 1, 2, 5 k.p.k., w zw. z art. 41 i art. 438 pkt 2 k.p.k., Sąd Najwyższy stwierdza, że i ten zarzut, jako bezzasadny, uwzględniony być nie może. Sąd Najwyższy zauważa, że z treści akt postępowania dyscyplinarnego OIRP w R. w sprawie przeciwko radcy prawnemu J. B. (sygn. WO [...]) wynika jednoznacznie, że radca prawny J. B., prawidłowo powiadomiony, nie wziął udziału w rozprawie odwoławczej przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w dniu 28 lipca 2021 r. (k. 190, 195-196) oraz w dniu 15 listopada 2021 r. (k. 205, k. 212-213), na której to zapadło zaskarżone przez niego kasacją orzeczenie (k. 214-224). Z treści akt postępowania dyscyplinarnego, a w szczególności z treści protokołu rozprawy przeprowadzonej w dniach 28 lipca 2021 r., 15 listopada 2021 r. (k.212-213), wynika bezspornie, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny, rozpoznając odwołanie radcy prawnego J. B., w którym zawarte zostały wnioski dowodowe (k. 178), faktycznie nie rozstrzygnął o ich oddaleniu postanowieniem, poprzestając na wskazaniu w formularzu uzasadnienia, dlaczego wniosek dowodowy obwinionego nie został uwzględniony (k. 218). Bez

wątpienia stanowiło to obrazę art. 170 § 3, art. 452 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2019 r. sygn. II KK 284/18 Lex 2677067) i o ile zarzut obrazy ww. przepisów postępowania zostałby sformułowany w kasacji przez skarżącego (a nie został), wówczas Sąd Najwyższy mógłby się do niego odnieść i rozważyć czy naruszenie przez sąd drugiej instancji wymienionych powyżej przepisów miało charakter rażący. Sąd Najwyższy zauważa, że z uwagi na treść art. 536 k.p.k., który to przepis stanowi, że: „Sąd Najwyższy rozpoznaje kasacje w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439, 455 k.p.k.” sąd kasacyjny takiej możliwości w rozpoznawanej sprawie nie miał.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje pogląd wyrażony w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, że: „Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację, co do zasady, w granicach zaskarżenia. Rozpoznanie to ograniczone jest nadto zakresem podniesionych zarzutów, tj. twierdzeń skarżącego o uchybieniach popełnionych przez sąd w zaskarżonym kasacją orzeczeniu (art. 536 k.p.k.). Ponieważ kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego celem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych uchybieniami o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze i w toku postępowania kasacyjnego, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych, to zarzut kasacyjny musi precyzyjnie wskazywać o jakie uchybienie chodzi” (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2021 r., sygn. V KK 229/21, LEX nr: 3241697; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2021 r. IV KK 52/21, LEX nr: 3270106) oraz poglądy doktryny (por. W. Grzeszczyk. Kodeks postępowania karnego – komentarz. Warszawa 2014. s. 718, nb. 1; T. Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego – komentarz. Warszawa 2008. s. 1128), z których wynika, że sąd kasacyjny nie może wyjść poza granice kasacji (z wyjątkiem sytuacji wskazanych w ustawie), nawet jeżeli dostrzeże naruszenie prawa w ogóle przez stronę nie podniesione w skardze kasacyjnej, o ile nie zachodzi któraś z okoliczności określonych w art. 435, art. 439 lub art. 455 k.p.k. Sąd Najwyższy nie ma obowiązku, a nawet prawa, badania z urzędu czy zaskarżone orzeczenie nie jest rażąco niesprawiedliwe (por. wyrok Sądu

Najwyższego z 21 maja 1996 r., sygn. III KKN 2/96, LEX nr: 25076). Z tych też powodów wskazany powyżej zarzut kasacji uznać należy za bezzasadny.

Analiza kolejnych zarzutów kasacji nakazuje stwierdzić, że i te zarzuty są bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Zarzuty te są w istocie „kopią” zarzutów odwołania obwinionego z dnia 9 lutego 2021 r. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 listopada 2020 r. sygn. OSD [...] (k. 174-192). Sąd Najwyższy przypomina, na co zwracał już wcześniej uwagę, na niedopuszczalność powielania w skardze kasacyjnej nieuwzględnionych przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji. Powielanie w kasacji tych samych zarzutów (nawet pod pozorem obrazy art. 433 § 2 k.p.k. – co zresztą w niniejszej sprawie nie miało miejsca), „jest niczym innym, jak próbą wywołania ponownej kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalnym postąpieniem w postępowaniu kasacyjnym, które będąc postępowaniem nadzwyczajnym sprowadza się przecież do kontroli, z perspektywy zarzutów kasacyjnych, prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego” (postanowienie Sądu Najwyższego z 3 listopada 2021 r., sygn. II KK 513/21, LEX nr: 3335599; zob. również: postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2009 r. sygn. IV KK 298/09, LEX nr: 608317).

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa, że sformułowany w kasacji zarzut rzekomej obrazy przez sąd odwoławczy przepisów art. 3, 4, 24 ust. 1 oraz art. 41 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w uzasadnieniu skargi kasacyjnej i w ocenie sądu stanowi niewyartykułowany wprost zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który jak wiadomo skutecznie podnoszony w kasacji być nie może (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r. sygn. II KKN 63/96 LEX nr: 26179, postanowienie Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2021 r. sygn. I NSNk 1/18, Lex 3229436 oraz Kodeks postępowania karnego – komentarz. Tom II. pod red. D. Świeckiego i innych Warszawa 2017. s. 507, nb. 21).

Mając na uwadze, że kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, Sąd Najwyższy o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu

karnym, zasądzając od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, które to zgodnie z ww. przepisami wyniosły 20 zł, jako ryczałt za doręczenie pism – tu zawiadomienia o terminie rozprawy.

Ze wskazanych powyżej powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w entencji.

a.s.